

dr hab. Krzysztof Fordoński prof. ucz.

Wydział Lingwistyki Stosowanej

Uniwersytet Warszawski

Ocena pracy doktorskiej mgr. Michała Heintzego pt.

Quaestiones Sarbievianae Selectae:

Krytyka tekstu – Interpretacje – Recepcja

Przedstawiona do oceny praca zatytułowana *Quaestiones Sarbievianae Selectae. Krytyka tekstu – Interpretacja – Recepcja* autorstwa pana mgr. Michała Heintzego liczy sobie 380 stron z tego 40 stron to bibliografia. Tekst podzielony został na trzy części, z których każda dzieli się dalej na liczne rozdziały i podrozdziały. Jako że samo wymienienie tutaj wszystkich tytułów kolejnych części pracy zajęłoby blisko pięć stron, skupię się w poniższej ocenie na tych częściach, które szczególnie zwróciły moją uwagę i w mojej ocenie zasługują na wyróżnienie. Jak sam Autor stwierdza we wstępie do swej rozprawy, „jest ona raczej zbiorem szczegółowych studiów, które starano się usystematyzować w obrębie trzech tematów: krytyki, recepcji i interpretacji”, pozwolę więc sobie na ocenę planu i struktury, w poszczególne analizy wnikając jedynie wybiórczo. Nie należy tego w żadnym wypadku rozumieć jako negatywną ocenę pominiętych poniżej części rozprawy.

Mgr Heintze podzielił swoją rozprawę na trzy części. Zaczyna od przedstawienia recepcji dorobku Sarbiewskiego od czasów poecie współczesnych do pierwszej połowy XIX wieku. Na pochwałę zasługuje zasięg podjętych poszukiwań, mamy tu przykłady autorów zainspirowanych dziełem Sarbiewskiego pochodzących z Wielkiej Brytanii, Włoch, Niemiec, Niderlandów i wreszcie Polski. Zakres poszukiwań nie odnosi się wyłącznie do kwestii geograficznych, mgr Heintze dostrzega

sarbiewiańskie aluzje nie tylko w tekstach publikowanych w książkach, ale omawia fascynujące przykłady wykorzystania liryków jako inspiracji dla inskrypcji nagrobnych czy podpisów pod rycinami. Słowa „poszukiwania” używam tu świadomie, ponieważ mamy tu do czynienia z oryginalnymi odkryciami, a nie jedynie prezentacją zastanego stanu wiedzy, który był dla mgr. Heintzego punktem wyjścia, wskazówkami, gdzie należy podjąć owe poszukiwania.

Przedstawione w tej części rozprawy wyniki badań poszerzają naszą wiedzę o popularności Sarbiewskiego w siedemnastowiecznej Europie, zarówno pod względem geograficznym – poeta znany był i ceniony także w protestanckich Inflantach, wówczas pod panowaniem Szwecji, i Hiszpanii – jak i czasowym – odkryty przez mgr Heintzego genethliakon Gideona Ashwella opublikowany w roku 1640 dowodzi, że proponowane dotychczas daty „odkrycia” Sarbiewskiego przez Anglików tj. połowa lat 40. XVII wieku nie są poprawne, a poeta znany był i czytany z zainteresowaniem na Wyspach Brytyjskich jeszcze za swego życia.

Omówione następnie wypisy i zbiory cytatów dowodzą, że Sarbiewski był żywym źródłem inspiracji dla podobnych sobie jezuickich wykładowców jak Alessandro Donati SJ, Gerhard van den Berghe SJ czy czynny w Poznaniu o. Tomasz Dore SJ. Fragmenty wierszy polskiego poety stanowiły dla nich materiał wykorzystywany w oryginalnej twórczości oraz pracy dydaktycznej. Inspiracji u Sarbiewskiego nie szukali jednak wyłącznie jezuici, czego dowodzą choćby przykłady twórczości Zofii Anny Korbiniany i Christopha Wolffa. Wpływy poety sięgały także poza sferę literatury, na co z kolei wskazuje przykład Pietera Claesza Soutmana, który wykorzystał cytaty z polskiego poety jako podpisy dla swoich rycin inspirowanych twórczością Rubensa. Poświęcona owym rycinom część pracy może stać się podstawą dla oddzielnej publikacji.

Rozdział trzeci części pierwszej rozprawy mgr Heinze poświęcił „chwalcom i krytykom Sarbiewskiego”. Próby spisania pochwał, jakimi obsypywano sarmackiego Horacego, nie są rzeczą nową, Adrien Baillet

zbierał je już w końcu XVII wieku. Mamy tu jednak do czynienia z nową jakością, gdyż Doktorant zamiast wyłącznie zgromadzić (i ewentualnie uzupełnić) znany już korpus tekstów podejmuje wysiłek sięgnięcia do źródeł i wskazania na kontekst, w jakim pierwotnie pojawiły się cytowane później wypowiedzi. Zmusza tym samym czytelnika do namysłu nad faktycznym sensem i intencją wypowiadanych pochwał. Odejściem od tradycji z ducha panegirycznej jest także uwzględnienie krytyki, choć jedynym jej przykładem jest Angelo Maria Durini. Autor przechodzi następnie do odpowiedzi z jaką krytyka Duriniego spotkała się w Polsce na początku XIX wieku.

Druga część rozprawy poświęcona została krytycznej ocenie sukcesu wydawniczego poety opartej na badaniach nad edycjami zbioru *Liryków*. Doktorant przedstawia na wstępie historię tworzenia bibliografii edycji Sarbiewskiego, poczynając od pracy Langbeina z roku 1753, zaznaczając ich niedostatki, zwykle wynikające z powtarzania (często z błędami) wcześniej ogłoszonych informacji, a także ograniczonego dostępu do rzadkich wydań. Podobnie jednak jak we wcześniejszej części pracy, skupia się mgr Heintze na kwestiach budzących dotychczas wątpliwości badaczy, które stara się rozstrzygać na podstawie wcześniej niedostępnych materiałów. Analiza przypadku zbioru wierszy *Hymni in honorem sancti Andraeae Apostoli* może być materiałem do niewielkiej niezależnej publikacji, choć wypadałoby pewnie wcześniej odwiedzić Wrocław i zapoznać się z oryginalnym manuskrytem, jeśli prawie siedemdziesięcioletni mikrofilm jest mało czytelny.

Wartość dla przyszłego wydania krytycznego poezji Sarbiewskiego będzie miał na pewno rozdział 3 części drugiej, w którym mgr Heintze omawia, jak to określa, „przykłady zepsucia tekstu wiersza Sarbiewskiego”. Autor dowodzi na kolejnych przykładach swoich kompetencji krytycznych, proponowane rozwiązania wątpliwych kwestii dowodzą zarówno znajomości różnych wydań liryków Sarbiewskiego, literatury krytycznej, jak i dobrej znajomości łaciny.

Czwarty rozdział części drugiej poświęcony jest niezrealizowanym planom wydania twórczości Sarbiewskiego. Mgr Heintze omawia tu pięć projektów, z których każdy zakończył się niepowodzeniem, szósty taki projekt, edycja Angela Maria Duriniego, wspomniany jest w części pierwszej. Rozdział ten zasługuje na to, by stać się podstawą kolejnej niezależnej publikacji. Mamy tu do czynienia z wynikiem oryginalnych badań, które przybliżają realia osiemnastowiecznych badań filologicznych. Mgr Heintze konkluduje, iż zadanie wydania całości dorobku Sarbiewskiego przekraczało możliwości XVIII-wiecznych wydawców. Sytuacja najwyraźniej niewiele się zmieniła z upływem czasu, gdyż w czterystulecie pierwszego wydania *Liryków* wciąż nie mamy krytycznej edycji wierszy Sarbiewskiego.

Część drugą rozprawy zamyka rozdział o niezbyt fortunnym tytule „Tabela”, w którym zawarta została pełna lista wszystkich faktycznie istniejących i wzmiankowanych jedynie w źródłach wydań *Liryków* Sarbiewskiego. Forma tabeli pozwala zapoznać się z ilością wydań, które najprawdopodobniej istniały wyłącznie w wyobraźni kolejnych bibliografów. Sama tabela może jednak stać się punktem wyjścia dla publikacji omawiającej wszystkie wydania *Liryków*, łączącej dotychczasowy stan badań z nowymi ustaleniami zawartymi w rozprawie. Skrócona wersja powinna znaleźć się we wstępie do wydania krytycznego, ale jest tu dość materiału na monografię.

Trzecia część rozprawy poświęcona jest mniej znanym zbiorom poezji Sarbiewskiego. Co sam Autor wyraźnie podkreśla, nie ma w nich tekstów dotychczas całkowicie nieznanych, są to raczej wczesne wersje opublikowanych w *Lirykach* wierszy, niekiedy opatrywane innymi tytułami, odpowiednimi do okoliczności publikacji. Wartość ma jednak odkryta wraz z niedostrzeganymi lub pomijanymi wcześniej przez badaczy zbiorami wiedza dotycząca samego poety i jego aktywności podczas pobytu w Rzymie, wzbogacająca i uzupełniająca ustalenia dokonane przez Józefa Warszawskiego.

Mgr Heintze skupia się raczej na późniejszej części pobytu poety w Rzymie, omawiając jego relacje z jezuickimi wykładowcami i rzymskimi intelektualistami. Proponuje nowe interpretacje powtarzanych od stuleci w biografiiach Sarbiewskiego a nie do końca prawdziwych faktów, lub wręcz błędów wynikających z niepełnej wiedzy lub z prób przedstawienia rzymskiego pobytu poety i jego osiągnięć jako większe niż były w rzeczywistości. Przykładem może tu być stwierdzenie, że Sarbiewski został w Collegium Germanicum wykładowcą metafizyki, podczas gdy w rzeczywistości był korepetytorem to jest studentem odpowiedzialnym za naukę własną kolegów, nadzorującym ich dysputy. Stanowisko odpowiedzialne – w kolegium było tylko trzech korepetytorów – ale zdecydowanie niższej rangi.

Z materiału zgromadzonego w tej części rozprawy na oddzielną publikację zasługują rozdziały poświęcone *Le odi latine per laurea*, ozdobnym tomikom poezji publikowanym w związku z uroczystymi dysputami. Mgr Heintze szczegółowo omawia tę zapomnianą dziś tradycję akademicką łączącą elementy naukowe z aktywnością artystyczną, a upamiętnianą w formie okolicznościowych druków. Następnie dokonuje szczegółowej analizy strony graficznej dwóch takich zbiorów, w których znalazły się wiersze Sarbiewskiego. Ta część pracy dowodzi żywego zaangażowania Sarbiewskiego w życie kulturalne Rzymu, bliskości z elitą intelektualną miasta, które wspomniano już wprowadzić wcześniej, jednak brakowało wciąż bezsprzecznych dowodów.

Na szersze upublicznienie zasługuje też omówiona w rozdziale 3.6 współpraca jezuita Sarbiewskiego z dominikaninem o. Abrahamem Bzowskim, który po kardynale Cesare Baroniu przejął zadanie napisania i wydania *Annałów*. Dwóch Polaków w Rzymie połączyło wspólne przekonanie o konieczności rozpropagowania w Europie antytureckiej krucjaty, której organizacja wymagała osiągnięcie jedności chrześcijańskiej Europy targanej właśnie wojną trzydziestoletnią. Udział Sarbiewskiego w tym przedsięwzięciu polegał na napisaniu wiersza dedykacyjnego do tomu

XVI i zbioru aż dziesięciu wierszy „turcyków”, które Bzowski zamieścił w tomie XVIII, a których obecność w znanym przecież znakomicie wydawnictwie aż do tej chwili umykała uwadze badaczy. Same wiersze są znane badaczom i czytelnikom, ponieważ Sarbiewski zamieścił je następnie w swoich *Lirykach*.

Z pewną satysfakcją przychodzi mi stwierdzić, że przedłożona rozprawa jest w ogromnym stopniu wolna od mniejszych lub większych niedociągnięć językowych, rzeczowych i formalnych. Korekty wciąż wymaga przypis 10 na stronie 11, a także numeracja przypisów: po przypisie nr 77 na stronie 215 pojawia się przypis nr 905 na stronie 217.

Pan magister Michał Heintze podjął się w swojej rozprawie doktorskiej, jak stwierdza we wstępie, zadania „zgromadzenia materiałów które mogłyby posłużyć przyszłej edycji krytycznej wierszy Sarbiewskiego”. Taka wizja efektów własnej pracy dowodzi ogromnej skromności doktoranta, ponieważ w istocie udało mu się osiągnąć o wiele więcej niż jedynie „zgromadzić materiały”. Przeprowadzone badania pozwoliły mu na dokonanie wielu pasjonujących odkryć, obalenie rozlicznych utrwalonych w literaturze przedmiotu mitów, uporządkowanie informacji, które dotychczas pozostawały rozproszone. Na blisko czterystu stronach rozprawy znaleźć można załączki co najmniej kilku wartościowych publikacji, daje ona także nadzieję, że nagromadzona w trakcie prowadzonych badań wiedza autora pozwoli wreszcie przełamać fatum, które wisi od stuleci nad próbami dokonania krytycznej edycji dorobku poetyckiego Sarbiewskiego.

Zaproponowana struktura pracy pozwoliła na zaprezentowanie różnorodnych ustaleń dokonanych w trakcie badań. Wypada jednak zauważyć, że w niektórych rozdziałach Autor bardziej skupia się na samych faktach niż na ich odpowiedniej prezentacji. Zdarzają się rozdziały, w których brakuje choćby najskromniejszego podsumowania, jak gdyby Autor nazbyt spieszył się, by podzielić się z czytelnikami swoim kolejnym odkryciem.

Moja ocena przedstawionej do recenzji rozprawy jest bez wątpienia pozytywna. Uważam, iż recenzowana praca doktorska zatytułowana *Quaestiones Sarbievianae Selectae: Krytyka tekstu – Interpretacje – Recepcja* spełnia w pełni wymagania stawiane rozprawom doktorskim z zakresu literaturoznawstwa, stanowi oryginalne rozwiązanie postawionego problemu naukowego i wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Autora w dziedzinie literaturoznawstwa oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Stąd uprzejmie proszę Radę Naukową Dyscypliny Polonistyka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu o dopuszczenie pana mgr. Michała Heintzego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



dr hab. Krzysztof Fordoński prof. ucz.